



I DRODZY RODZICE I OPIEKUNOWIE!

Na dzisiejszych zajęciach realizowaliśmy temat: *Niezależność podejmowania decyzji*

Propozycje aktywności:

- Porozmawiaj z dzieckiem, czym jest lub, jeśli Twoje dziecko nie dostaje kieszonkowego, czym mogłoby być dla niego kieszonkowe, do czego służy i dlaczego warto oszczędzać.
- Porozmawiaj spokojnie z nastolatkiem o pieniądzu. Zapytaj, czego potrzebuje, poproś, aby zastanowił się nad hierarchią tych potrzeb i uwzględniając ją, zaplanował swoje wydatki. Uczy to dziecko racjonalnego planowania wydatków w połączeniu z określaniem swoich potrzeb.
- Zaproponuj dziecku stworzenie budżetu, aby nauczyć je planowania i zarządzania oszczędnościami.
- Zapytaj dziecko, czy chce porozmawiać o budżecie Waszej rodziny. Być może to dobry moment, aby podyskutować z nim o tym, na zaspokojenie jakich jego potrzeb Was stać, a jakich nie i dlaczego.
- Opowiedz dziecku o pierwszych samodzielnie zarobionych przez Ciebie pieniądzu, na co je wydałaś/wydałeś i jak znalazłaś/znalazłeś pierwszą pracę.

Podjęcie niezależnych decyzji – Dlaczego warto poruszyć ten temat?

Któż z nas nie marzył o wygranej na loterii? Jak wpłynęłoby to na podejmowane przez nas decyzje i w konsekwencji jak zmieniłoby nasze życie? Większość z nas ma określone dochody, co z jednej strony uczy planowania wydatków, z drugiej jednak ogranicza możliwości wyboru tego, co chcielibyśmy zrobić.

Niezależność ekonomiczna daje większą swobodę w kierowaniu się w dokonywaniu wyborów tym, czego naprawdę chcemy i pomaga w podejmowaniu decyzji w trudnych sytuacjach. Dlatego warto dążyć do jej uzyskania, aby móc w życiu realizować to, co jest dla nas ważne, nasze marzenia i cele, które nadają życiu sens.

W uświadomieniu sobie ważności tego zagadnienia pomóc mogą przykłady dwóch osób – Muhamada Yanusa oraz Victora Frankla. Pierwszy poprzez swój bank dla ubogich dawał szansę na nowe życie, takie zwrotne kieszonek na określone cele; a drugi po przeżyciu obozu zagłady szukał sensu, który daje ludziom szansę przeżycia najtrudniejszych nawet doświadczeń – odpowiadał na pytanie po co żyć, a nie jak, co pomagało określić sens i kierunek dalszej świadomie obranej drogi. W 2006 roku Komitet Noblowski w uzasadnieniu przyznania Pokojowej Nagrody Nobla Muhammadowi Yanusowi z Bangladeszu i jego organizacji Grameen Bank napisał, że: „nie będzie można osiągnąć trwałego pokoju, dopóki duże grupy ludności nie znajdą sposobu na wydostanie się z nędzy”. Profesor ekonomii z Bangladeszu, nazywany „bankierem biedoty” pożyczał pieniądze w zasadzie jedynie kobietom na bardzo konkretne cele, np. zakup sprzętu do domu. Pomysł ten powstał, gdy w 1976 roku wraz z grupą swoich studentów trafił do wsi Dżobra, w której kobiety wytwarzały bambusowe stołki. Zarabiały po 2 centy dziennie i nie było ich stać na zakup materiału za 20 centów. Było to poza ich zasięgiem finansowym. Pobierały więc materiał od przyszłego nabywcy. Wysłuchał ich historii i postanowił im pomóc stać się bardziej samodzielnymi w prowadzeniu tego mikro biznesu, udzielił im pożyczki. Eksperyment okazał się udany i przekształcił się w ogromną inicjatywę uhonorowaną Nagrodą Nobla. Badania prowadzone w ciągu wielu lat funkcjonowania jego banku pokazują jednak, że nie każdy pożyczkobiorca potrafi sobie poradzić z samodzielnością i wolnością, które uzyskał dzięki pożyczonym pieniądzą. Mieli środki, ale nie potrafili określić i jasno sprecyzować swojego celu, popadali w długi. Inni w tym samym czasie wiedzieli, jak spożytkować tę szansę i tworzyli sobie warunki do godnego życia. Można ich porównać do osób, które wygrały w toto lotku. Wielu z nich skończyło przygodę z raptownym przyplływem pieniędzy depresją, długami i uzależnieniami, gdy inni spożytkowali środki pozytywnie, wiodą spokojne życie lub angażują się w społeczne inicjatywy na rzecz innych.

Victor Frankl, austriacki psychiatra i psychoterapeuta, w czasie wojny był więźniem obozów koncentracyjnych. To doświadczenie skłoniło go do zastanawiania się, co daje jednym wolę życia, a innym ją odbiera. Zaobserwował, że największe szanse na przeżycie obozów zagłady mieli ci, na których po ewentualnym powrocie czekało zadanie do wykonania – mogło to być wychowanie dziecka, lubiana i pasjonująca praca czy danie świadectwa innym o tym, co przyszło im przeżyć. Frankl pisał, że jeśli jesteśmy w stanie znaleźć jakiś cel, będzie nam nie tylko łatwiej tolerować cierpienie, ale też stanie się ono wyzwaniem. Podstawą wypracowanej przez niego metody logoterapii („logos” znaczy „sens”) jest uzmysłowienie sobie sensu życia. Trzema drogami, które mogą doprowadzić do odkrycia sensu, są twórcza praca lub działanie, kontakt z innym człowiekiem, a przede wszystkim poczucie miłości dawanej i otrzymywanej oraz oswajanie cierpienia poprzez wykształcenie rezyliencji, która jest ważną umiejętnością radzenia sobie w obliczu kryzysu oraz zdolnością powracania do równowagi po trudnych wydarzeniach.

Posiadanie zarówno wystarczających środków ekonomicznych, jak i jasno sprecyzowanego celu oraz określonego sensu życia, jest kluczem do wolności wyboru, samoświadomości i autoekspresji. Wybudowania statuy wolności i odpowiedzialności w jednym. Pokazywanie młodym ludziom tej perspektywy może wzmocnić ich w samostanowieniu, samoświadomości i dokonywaniu w życiu dobrych niezależnych wyborów.